

Dyrektor szkoły policealnej planuje w arkuszu organizacji szkoły godziny na realizację zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Czy to oznacza, że musi to robić nawet wtedy, jeśli nie byłoby zainteresowanych wsparciem? Problem pojawił się na ostatnim posiedzeniu zespołu ds. edukacji Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

W piśmie wyjaśniającym wiceminister edukacji Marzena Machałek przywołała przepisy dwóch aktów prawnych. Po pierwsze, zgodnie z §6 ust.4 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 9 sierpnia 2017 r. w sprawie zasad organizacji i udzielania pomocy psychologiczno-pedagogicznej w publicznych przedszkolach, szkołach i placówkach, w szkole dla dorosłych, branżowej szkole II stopnia prowadzącej kształcenie w formie stacjonarnej lub zaocznej i szkole policealnej prowadzącej kształcenie w formie stacjonarnej lub zaocznej pomoc psychologiczno-pedagogiczna jest udzielana w trakcie bieżącej pracy ze słuchaczem oraz przez zintegrowane działania nauczycieli i specjalistów, a także w formie: zajęć związanych z wyborem kierunku kształcenia i zawodu; porad i konsultacji; warsztatów i szkoleń.

Po drugie, zgodnie z załącznikiem nr 12 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 3 kwietnia 2019 r. w sprawie ramowych planów nauczania dla publicznych szkół - ramowy plan nauczania (dla szkoły policealnej, w tym specjalnej dla uczniów w normie intelektualnej: niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie oraz zagrożonych niedostosowaniem społecznym, prowadzącej zajęcia w formie dziennej, stacjonarnej i zaocznej) uwzględnia zajęcia z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej. Obie powyższe przesłanki prowadzą według pani minister do konkluzji, że "dyrektor szkoły policealnej planuje w arkuszu organizacji szkoły godziny na realizację zajęć z zakresu pomocy psychologiczno-pedagogicznej."